

KURJER LITIEWSKI

w WILNIE DNIA 1 Sierpnia. V. S. ROKU 1806.

ROSSYA.

z W I L N A Imperatorski Uniwersytet przy piśmie JO. Xięcia Kuratora następny wypis z Naywyższego rozkazu CESARZA Imci odebrał.

Wypis z Naywyższego rozkazu podług takich prawideł mają być przyjmowani do służby woyskowej Studenci Stanu Szlacheckiego którzy Nauki w Uniwersytetach odbywają.

CESARZ Jegomość dla wzbudzenia w studentach ze Stanu Szlacheckiego, którzy swe Nauki w Uniwersytetach odbywają, chwalebney ochoty do woyskowej służby i doskonalenia się szczególnie w tych Naukach, które dla rzeczoney służby są potrzebne, Naymłodsziwicy rozkazał raczył, aby Studenci którzy po skończonych swych Naukach wychodząc z Uniwersytetu, będą mieli porządkiem przepisany przedstawione o sobie od Uniwersytetu lub Kuratora tego, do Ministra oświecenia publicznego świadectwo, że przy dobrém sprawowaniu się szczególny postęp w Naukach, a mianowicie do powołania woyskowego stosownych uczynili, i przy takowém świadectwie, dowody o Szlachectwie ich i proźby z warunkiem chęci poświęcenia się służbie Woyskowej gdy będą dołączone, w służbie woyskowej od dnia, którego do niey weyjdą, w niższych stopniach przez sześć miesięcy tylko zostawali, to jest przez trzy miesiące w stopniu prostego żołnierza, a przez trzy drugie miesiące w stopniu Podchorążego; po upłynieniu zaś rzeczoney czasu mają być wyniesieni na officyerow, choćby w Półku w którym się znajdować będą, wakansu na ten raz nie było.

z KRZEMIENCA 21 Lipca Ru. 1806. Odprawili się popisy w Gimnazjum Wołyńskim. Ta celniejsza Szkoła w tych Prowincjach dowiodła: iak w ciągu niednego Roku szczęśliwa praca Nauczycielow i Uczniow, wiele wpłynęła do rozszerzenia władz rozumu, i doskonalenia prawego serca. Poczwszy od Klass aż do wyższej Matematyki, równie moralne iak Fizyczne Nauki dobrze pojęte, dobrze tłumaczonymi zostały. Naydelikatniejsze Fizyczne i Chemiczne dowodzenia pokazywane były przez Uczniow, naytrudniejsze zagadnienia w wyższej Matematyce, tak jasno zostały wykładanemi; że rzecz była trudna do uwierzenia, aby Uczniowie rok ieden uczący się, i z różnym usposobieniem przychodzący do tej Szkoły, mogli tak wielki uczynić postęp. W Klassach, gdzie uczeń w ciągu lat 4, pięciu razem języków nie iak pomocnych, ale iak koniecznych uczy się Nauk; można się było przekonać, że we wszystkich językach za pomocą rozbioru zasad i prawideł spólnych wielu dialektom, Ucznie mogą, w tak różnych na pierwszy rzut oka językach, równie i razem doskonalic się. Trudno było czynić porównanie, komu z Uczniow należy w zasłudze pierszeństwo. Otrzymali medale: złoty JP. Reus Kaweckie. Srebrne JJPP. Eligiusz Piotrowski, Stanisław Proskura, Eugeniusz Poniatowski i Antoni Malczewski. Czytano różne rozprawy w wydziale wyższej Matematyki w przedmiotach Nauki w ciągu roku Uczniom wyłożoney. Z wydziału prawnego o prawie które obywatele mały Rossyi, Inflant i ośmiu Gubernii od Polski oddzielonych, mają do Propinacyi, i dla czego innych Prowincyi Rossyjskich obywatele, nie mając tego dochodu, krzywdy nie ponoszą. Z Literatury: O różnicy między Poezyą miarową Starożytnych i Poezyą Rymową mianowicie Polską, co do wpływu na Estetyczną piękność dzieł Poetycznych, zwracając szczególnie uwagę do Pism Greckich. Pokazywano zrobione maszyny przez Uczniow Szkoły Mechaniki praktyczney, i wyznaczono Komisyją z obywatelów wybranych dla doświadczania skutków ich dobra; oszacowaney w czasie ruchu i chyżości, i wydatku na te gospodarstwu nieuchronnie potrzebne Maszyny liczne zamówiono modele. Widziano do Flory Wołyńskiej Ziola i rośliny niezmiernie rzadkie,

w tym roku koło Krzemięca przez Uczniow Botaniki zebrane. Między różnemi darami, które szacunek dla tej nowej Szkoły złożył, patrzano z uniesieniem się na rzadki i bardzo kosztowny zbiór 172 oryginalnych rysunków pierwszych w nauce Rysowniczey Mistrzów, które JP. Józef Dniewiecki szczęśliwie zebrał, a gorliwie w dniach powszechney radości z postępów Uczniow złożył. W dniu 20 Lipca, iako w dniu kończącym popisy, znaczney wielkości Balon wypuszczony został, i po szukaniu pilnem przez 6 mil na około, ieszcze nie jest znalezionym. Tego dnia JW. Czacki Wizytator z Członkami uczonych zgromadzeń udał się do Gimnazyowego Kościoła; w obszerney mowie wyłożył pożytki z domowego i publicznego wychowania, dowiodł że niezliczone są pożytki w edukacyi publiczney, których prywatna dać nie może. Były inne do tego przedmiotu złożone mowy. Zakończyła się ta Uroczystość spiewaniem *Te Deum* przez JW. JX. Podhorodeńskiego Biskupa Polemońskiego, i Administratora Biskupa Łuckiego.

Z WORN na Zmuydził Dnia 2 Julii w Kościele tu teyszym Katedralnym Zmuydzkim, dnia dzisiejszego odprawiał się solenny pogrzebowy obchod, za duszę S. P. Melchiora Xiążęcia Giedroycia Biskupa Zmuydz: w r. 1609 zmarłego i w Katedrze Zmuydzkiej pogrzebionego. Obchodu takiego następna była ciekawość; na miejscu tym, gdzie teraz są mury Seminaryskie, stał pierwey przez lat 300 z górą Kościół Katedralny Zmuydzki, w którym były groby Biskupow Zmuydzkich; w tym miejscu gdy kopano głęboko na fundamenta domu dla Kapłanow tej dyecezyi wysłużonych, czyli Emerytów, aby w nim praca i zasługa miała schronienie i przyzwoite opatrzenie; zrzadził osobliwszy przypadek, iż natrafiono na sklep, a w nim znaleziono Katakumbę z trumną na wierzech szklaną w środku cynową, ale ta cegła ze sklepienia łamanego spadającą zkruszona została, w niej znalezione zwłoki, a na nich krzyż spory Biskupi, z wyrażeniem imienia, nazwiska, i Biskupiey godności, z rodowitym tego domu herbem, na tymże krzyżu wyrzniętym, z czego widocznym było, iż te są zwłoki SP Xięcia Melchiora Giedroycia Biskupa Zmuydz: całemu Xięstwu Litewskiemu i Koronie Polskiej z pobożności i cnot obywatelskich znanego. O tym zdarzeniu gdy doniesiono JO Xięciu Józefowi Giedroyciowi Biskupowi Zmuydzkiemu i Kawaler: orderu, ten postanowił uczcić je na nowo solennym pogrzebem, który w dniu dzisiejszym, następnym odbyty jest porządkiem; w Kaplicy Seminaryskiej, w piękney i kosztowney trunience przy obfitym świetle świec i lamp, wystawione były zwłoki sp. Xięcia Melchiora Giedroycia, spiewano wigilie; o godzinie 7mej ranney wyszła processya z Kościoła Katedralnego do Kaplicy Seminaryskiej z której przy asystencyi Prałatów, Kanonikow Zmuydzkich, oraz całego Duchowieństwa i licznego zgromadzenia obywateli i ludu, kondukował te zwłoki Pontificaliter przybrany JO. Xiąże Szymon Giedroyc, Nominat Sufragan Zmuydzki Infułat Szydłowski Kawaler orderu: trunienkę tę niesli do Kościoła Katedralnego, dway Prałaci, i dway Kanonicy Zmuydzcy, przybrani w Togi Kanonicze; złożono trunienkę na wspaniałym katafalku, nad którą pod Baldakinem był portret prawdziwy sp. Xięcia Melchiora, zaczęło się nabożeństwo żałobne, po nokturnie 1szym Mszą spiewał WJX. Fedak Regens Seminar: Zmuydz: po zgim Nokturnie spiewał Mszą WJX. Prałat Kustosż Goylewicz, po 3cim Nokturnie spiewał Mszą JO Xiąże Gaspar Giedroyc Pisarz Wielki W. Xwa Litt: Kanonik Senior Zmuydzki i Kawaler Order. Przy końcu takowego nabożeństwa, przybył JO Xiąże Pasterz, i zasiadłszy na tronie, słuchał Mszy S. którą celebrował Pontificaliter JO Xiąże Szymon Giedroyc Nominat Sufragan Zmuydzki. Ostatnią posługę przy Kondukcie oddał zwłokom JO Xiąże Jmć Biskup Zmuydzki, przed rozpoczę-

ciem którego WJX. Grozmani Kanonik i Auditor [Xięcia Biskupa, miał mowę pogrzebową, w której wyprowadził rodowitość Xiążąt Giedroyciów, opowiedział Historią życia, i cnot godnych nasladowania zeszłego przed 200 lat godnego czci obywatela, przykładnego i gorliwego Pasterza. Płynna i uymująca wymowa pomienionego Kaznodziei, iakoteż wybor układu materyi i stylu, tak dalece zaiely umysły przytomnych słuchaczów, iż wszyscy żądali iey przedłużenia. Opowiedziawszy Historią życia i cnot chwalebnych śp. Xięcia Melchiora, dowodził, iaką drogą wiekopomney sławy dobiiać się należy.

Po Kazaniu Kondukt, i castrum doloris, ze czterma Infułami odprawił sam Xiąże Pasterz, po czym pomienione zwłoki z trumną złożono w grobie Biskupow Zmuydzkich. Po zakończoném nabożeństwie dla liczney kompanii gości był przygotowany wspaniały obiad, na który Xiąże Biskup Zmuydz: wszystkich prosił. Po odbytych obiedzie wrócił się Xiąże Biskup do Kościoła, i przez godzin 3, administrował przytomnemu ludowi Sakrament bierzmowania, toż samo dnia poprzedzającego Niedzielnego od godziny 1szej po południu, aż do godziny 5tey zdaleka zgromadzonemu ludowi, tą się pracą zatrudniał.

S. PETERSBURG VS. d. 24 Lipca. Minister wojennych sił n orskich odebrał następnący rapport od Wice Admirala Sieniawina kommanderującego eskadrą Rosyjską na morzu Adryatyckém, d. 17 Czerwca. D. 22 Maia uwiadomiony, że Francuzi przechodząc kray Turecki, wkroczyli do Raguzy, i stolicę zaieli, wnetruszyłem z Triestu z okrętami Selafail, S. Piotr do Cattaro, rozkazując fregatom Wenus i Awtroil, iakoteż Kapitanowi Belli za mną postępować. Stanowszy w Cattaro znalazłem Kontr Admirala Sorokina z okrętami Praskowia, Helena, Uriel zaś był już w porcie starey Raguzy, do którego przybyłem d. 29; i usłyszałem od Czarnogórskiego Metropolity i Majora Zabieline, że gdy Francuzi chcieli z Raguzy ciągnąć do Cattaro, z roty Rosyanów złączone z woyskiem Czarnogórskiem Metropolity na spotkanie wyszły, a nieprzyjaciel został odparty. Z naszej strony zabity żołnierz 1, ranionych 5, Czarnogórców i Przymorców zabitych 9, ranionych 7. Francuzów i Raguzanów 200 poległo; Officer 1 wpadł w morze i utonął. Maior Zwiagin z 8 rotami przyłączył się do zprzymierzeńców; zatém nieprzyjaciel opuszcza starą Raguzę, którą nasi zaieli. Były ieszcze 2 małe utarczki, w których zabity Czarnogórzec 1, ranionych 12; przeciwnych Officerów zabito 6, żołnierzy 80, wzielimy znamie, bęben, 150 karabinów. Francuzi stawiają w miejscach niedostępnych przed Raguzą.

Umówiłem się z Metropolita szturmować nową Raguzę i dobyć; albo przynajmniej ścisnąć nieprzyziaciela, żeby nie miał komunikacyi. D. 3 Czerwca podstąpiły Czarnogórskie i Przymorskie woyska pod kommandą Metropolity; był przy nich Major Zabielin; strażę Francuzkie do twierdz zagnano; wszedł do obozu GM. X. Wiazemski z Corfu wezwany. D. 4 gotowaliśmy się do lądowania na wyspie S. Marka; d. 5 rano eskadra szła ku brzegom. Adm. Sorokin uważał położenie nieprzyziaciół, i okręta postawił na kotwicach w takiej odległości, żeby armata nie sięgała. Nieprzyziaciel stał na miejscach przyrodzeniem i sztuką zmocnionych; prawe skrzydło zakryte morzem, lewe Turecką granicą, gdzie walczyć nie należało, środek górami kamienistemi. Obronę swoją zciągnął do 4 punktów, tak iż ieden drugiemu był pomocą. Francuzi mieli 3 t. żołnierza, i wielu Raguzanów doskonałych strzelców, spodziewali się odsieczy co godzina. Rosyanów liczono 1200, i 2 t. Czarnogórców. Metropolita swoich dywizyą wysłał do ataku, ci nieprzyziaciela z góry spędzonego ścigają ku twierdzom zapalczywie. X. Wiazemski widząc, iż Czarnogórcy mogą być odjętemi, każe postąpić Rosyanom. Niewygodne drogi, skaliste góry, ogień Francuzki, nie wstrzymał naszych; odparli nieprzyziaciela. W tej chwili przyszła wiadomość, że nadchodzi odsiecz Raguzie. X. Wiazemski mając rozkaz opanować góry nad miastem będące, umawia się z Metropolita, i szturm przyspiesza.

Zatém Maior Zabielin z iedną, Jezierski z drugą kolumną do dzieła przystąpili. Pierwszy poszedł na górę już od Czarnogórców zajętą, drugi front atakował; zprzymierzeńce z ochotnikami uwagę nieprzyziaciela rozrywali. Tych naybardziej odpierał wodz Francuzki; korzystając z czasu Majorowie wdzierają się na góry. Pierzcha nieprzyziaciel; ażeby zaś nie mógł przyiść do spra-

wy, atakowany od zwycięzców powtórnie i raz ieszcze trzeci, odparty z klęską. Opuszczona reduta z armatą. Francuzi ustępując w porządku idą na drugie góry, gdzie stanowszy, chcieli naszym zaisć w prawo; Zwiagin to widzi, uderza bagnetem, i gromi. Tegoż czasu. X. Wiazemski z Metropolita weszli do reduty. Nieprzyziaciel uchodzić musiał do pozycyi trzeciej, a drugą i trzecią linią woyska swojego na pomoc wezwał. Tu całych sił użyć naszym trzeba było; użyli, zwycięstwo odnieśli zupełne. Raz ieszcze Francuzi przychodzą do sprawy, i atakują; Jezierski zniszczył ich zamiary. Więc nieprzyziaciel zebrawszy lud rozproszony stanął w pozycyi czwartej, na górach naywyższych nad Raguzą. Nie mogliśmy temu przeszkodzić; noc następowała, odsiecz przyszła do miasta. Bitwa od godziny 2 trwała do 8. Z Rosyan zabitych 6, ranionych 30; Czarnogórców zabitych i ranionych 38. Poległ Francuzki G. Delgogue, officerów 12, żołnierzy 300; ranionych uprowadzili do miasta 120, poymaliśmy ienców 23, armat zdobytych 13.

D. 6 rano wysadziliśmy na wypię S. Marka 600 żołnierzy i maytków, z rotą strzelców pod kommandą Półkownika Boasela. Okręta: Praskowia, Wenus, Azard, 5 szalup zbliżywszy się do brzegu ognia dawały. Woysko 3 kolumnami postąpiło do góry kamienistej, głogiem i cierniem zarosłej i przykrey; na której wierzchołku była Francuzów twierdza 5 działami osadzona. Dawał ognia nieprzyziaciel; nasi iednak opasali górę; a strzelce stanowszy pod murami, za kamieniem ukryci, nie małą szkodę na wałach czynili. Nie kazałem szturmować zamku, nie chcąc tracić ludzi; gdyż zamek był warowny; z miasta odsiecz przybywała. Więc ustąpili nasi straciwszy zabitych 13, ranionych 57; strata przeciwney strony większą być musiała. Tegoż d. kazano Maiorowi Zabielin z Czarnogórcami iść do portu S. Croce, i zaiąć górę, ażeby komunikacya między woyskiem i flotą była zachowana. Był już tam nieprzyziaciel; ale bagnetem zpedzony, uciekł do miasta. Takim sposobem Raguzą morzem i lądem opasana; na otaczających górach założyliśmy 2 batterye z armat okrętowych, które strzelać zaczęły. Admirala Sieniawin wychwala X. Wiazemskiego, 3 wyżey wspomnianych Majorów; Kapitanów Maszo, Babiczew, Chodanowski, Popow, Renenkamf, Szachmatow, Gaszkow, z których kazdy zdobył armatę; Stabs Kapitanów Towbiczew, Timczenków, Poruczników: Woieykw, Krasowski, Kliczko, Nieswołodow, Kaniwalski, Muso; innych wielu officerów, iako to: Korowin, Domestik, Kopotow, Paszkowski, Jałowy, Romeński, Fedianowicz, Soncew, Janowicz, Krasowski, Stebiakin; nakoniec flotnego Kapitana Byczeńskiego, i Poruczników okrętowych Powaliszyna, Elagina, Kozinca.

WŁOCHY.

RZYM 18 Lipca. Ociec S. na pismo swoje z Paryża odebrał odpowiedź. Napoleon Piusa 7 zaprasza do związku; co iesli nastąpi, państwo kościelne nie tylko zostanie w granicach dzisiejszych, ale też ma być rozszerzone, a Stolica Apostolska odbierze nadgodę przyzwoitą za Benewent i Ponte Corvo oddane Ministrowi Talleyrand i Marszałkowi Bernadotte. D. 4 Ociec S. zgromadzonym Kardynałom na tajnym Konsystorzu objawił propozycye; uchwały niecierpliwie czekamy. Przed 2 laty Król z Sycylii Ferdynand 4, XX. Jezuitów, którym r. 1766 ustąpić z Królestwa kazano, przywrócił do Neapolu, i bogate nadał fundusze; rząd dzisiejszy przynosił odmianę w pomienioném urzędzeniu, Zakońnikom rozeyść się zalecając; rodowici Neapolitańczykowie zostaną w oyczyźnie, cudzoziemcy wyiadą za granicę, wszyscy do życia i podróży opatrzeni przyzwoicie. Bombardowanie Gaety podziśdzien zawieszono, kończą roboty swoje Francuzi. Ponieważ twierdza nie iest regularna, oblegający wielką trudność mieli w kopaniu rowów. Mianowicie parallela 3 wiele krwi kosztowała, gdyż trzeba było pracować pod ogniem armat i ręczney broni o sążni tylko 80, prawie bez żadney zasłony. Józef Buonaparte był drugi raz w obozie zachęcając robotników i żołnierzy do wytrwania. Maszana częściej tam bywa; główną kwaterę założył w Mola; G. Gardon z 4 t. stanął na równinach Garigliano; od Terraciny do Pestum nadbrzeża woyskiem osadzone i działami, dla bronienia przystępu Anglikom, którzyby chcieli lądować, i uwagę G. Gardanne rozrywać.

Gaeta wolną zawsze ma z morzem komunikacyą; port od bombardowania daleki i bezpieczny; trzeba ku-

łami rozwalić twierdzę, lub wziąć szturmem. G. artyleryi Dedot zabity, temu kazano zrobić monument blisko wieży, pod którą, iak wieść niesie, złożone są zwłoki Cicerona. X. Hesse Philipthal czeka niestrwożony pogroźek nieprzyjacielskich skutku; ma wiele skrytych batteryi, które w czasie przyzwoitym ukaże. A jeżeli obronić się potrafi, od Ferdynanda 4 ma obiecaną sobie rangę Generalissimusa wysk całego Królestwa; Gaeta będzie miastem stołecznem, portem wolnym. Szańce swoje Gardanne tak blisko do murów posunął, iż garnizon czynić wycieczki nie może bez największego niebezpieczeństwa; ogień 120 armat wszędzie krzyżowany. Czas pokaże, iesli dobrze rachowali inżynierowie Francuzcy, zapowiadając, że Gaeta nad d. 20 bronić się nie może po otwartym z szanów ogniu. Neapolitańczykowie i Anglicy rozumieją inaczej. Garnizon Francuzki w zamku S. Anioła nie jest liczny; w całym państwie Kościelnem jest 9 t. żołnierza obcego; przestrzeżeni są obywatele, iż wkrótce kilka nowych dywizyi ciągnąć będzie ze Włoch północnych na południe. Potrzebę tego posiłku pokazuje następujący raport dziś odebrany z Neapolu.

G. Stuart komendant wojsk Angielskich w Sycylii przedsięwziął do skutku przywieść wyprawę, dla opóźnienia roboty nieprzyjacielskiej pod Gaetą; tym końcem zabrawszy w Messinie lud swój na okręta, d. 1 lipca w odnodze S. Eufemia w Calabryi południowej wysiadł na ląd na czele 6 t. W tych stronach Francuzi nie mieli prócz nadbrzéznej straży, sił potrzebnych do odparcia nieprzyjaciół. Najbliższy niebezpieczeństwa G. Regnier zciągnowszy rychło 42 regiment pieszy, i 1 półk konny, d. 4 uderzył na Anglików. Po długiej i zaciętej bitwie, przegrywaią Francuzi; ściga uchodzących zwycięzca Stuart, i G. Compere ranionego z 300 żołnierzami w niewolę bierze. Tu się pokazało, iak nierzetelne były powieści, omniemaném ukontentowaniu obywatelów Calabryi całej z nowości wprowadzonych do kraju, i z odmiany rządowej; w czasie barzo krótkim, na sam odgłos przybyłych posiłków z Sycylii, przy największej Francuzów ostrożności, 4 t. mieszkańców broń porwało, i złączyło się natychmiast z Anglikami; innych wielu poszłoby za tym przykładem bez wątpienia, gdyby nie odmieniły się nagle okoliczności. G. Stuart zprowadza z okrętów drugą wojska swojego dywizyą, która 3 t. żołnierzy liczyła, oddała się od brzegów morskich, odstępuiąc Flotty, ciągnie do stolicy Cosenza. Gdy iuż tylko o milę znajdował się od miasta, spotkał go niespodzianie G. Verdier, idący na czele 10 t. piechoty, 2 t. iazdy. Przyszło do bitwy długiej, zaciętej i krwawej; Anglicy nie otrzymawszy boiowiska i zwycięstwa, musieli ustępować; strata z obu stron poniesiona w zabitych, ranionych, działach, innej zdobyczy, niewiadoma. G. Verdier doniósł, że 1800 Anglików zabrał w niewolę, innych spodziewał się uprzędzić nad morzem, i odwrót im na Flotę przeciąć. Tegoż czasu G. Regnier uderzył na Calabryczyków gromadzących się w Cotrona; ludu niedobrze uzbrojonego 500 trupem położył; wieś Lisola żołnierzowi zrabować dopuścił, dla rzucenia na inne postrachu. Czekamy opisanie dokładniejszego tych przypadków.

TURCYA.

BELGRAD d. 15 Lipca. Liczba Serwianów opasujących twierdzę naszą, zmniejszać się zaczyna; kilka dywizyi z obozu wyciągnęło, zmierzając do panic prowincyi, którym grozą wojska Ottomańskie, pokazujące się razem w kilku miejscach. Na granicach Bulgaryi po zwycięstwie, które odniósł niedawno Namiestnik Czernego Mileńko nad Baszą Kosi, lud Crześciański tryumfował ieszcze nad kilku mniejszymi dywizyami Ottomanów; co sprawiło że inni Baszowie zatrzymać się postanowili w tyle Rama, czekając przybycia wodzów najwyższych, mianowicie zaś Baszy Cogni, który prowadzi 30 t. żołnierza sposobem Europejskim ćwiczonego. Wczora Serwianie dając ognia z armat i ręcznej broni, wśród wielkich okrzyków, zbliżyli się pod mury i palissadę Belgradu, wtenczas właśnie, gdyśmy zatrudnieni byli przenoszeniem do górnej twierdzy zboża, furazu, i wszelkiej żywności. Liczba szturmujących nie wielka była; którą gardząc Turcy, w przewyższającej sile wypadli i porazili.

AUSTRYA.

WIEDEN 30 Lipca, Arcy X Józef Palatinus Wę-

gierski odiechał do Budy. Cesarz Chirurgowi Wrchowski w mieście Skalitz darował wielki medal złoty honorowy, w nagrodę trudów iego podczas ostatniej kampanii podjętych w opatrywaniu chorych i ranionych żołnierzy wojska zprzymierzonego. Ambasador Francuzki G. Sebastiani d. 15 z Budy pośpieszył do Constantinopola. Magistrat miasta Węgierskiego Funfkirchen w r. prz. zrobić kazał własnym kosztem wiele mundurów dla Insurgentów krajowych; zakończyła się woyna; mundury nie używane miasto skarbowi ofiarowało na wojsko regularne. Rząd niższej Austryi, człowieka bogatego, przytém urzędnika, bawiącego się przekupstwem zboża, przeciw zakazowi ogłoszonemu w r. prz. ukarał konfiskatą według prawa. Donieśliśmy, że szczepienie ospy krowiej, nieco zapomniane zostało w czasie wojennym; i chociaż rząd przypomniał obywatelom konieczną powinność używania zbowiennego środka, zalecenie skutku ieszcze nie wzięło. Ztąd pochodzi, że w terazn. porze roku zagęszczona ospa naturalna wiele dzieci naybardziej zabiera; gdy w przeszłych latach prawie nieznaną była Wiedeńskim obywatelom. Pokazało świeże doświadczenie, że ci którzy byli dawniej wakcynowani, zostali nietkniętymi wśród zarazy; i ci którym teraz wakcynę wszczepiono, są wolni od wszelkich przypadków. X. Albert Saxe Teschen przez Pragę udał się do Toeplitz, gdzie znajduje się teraz brat Elektora Saskiego. X. Antoni z Małżonką.

Przysłany gońcem od G. Bellegarde z pod Raguzy Major Albeck powraca do niego, z nowemi od dworu instrukcyami; iakie są tajemnica; iedni mówią, że wojsko Austryackie na zajęcie Albanii wysłane, zmocnić ieszcze kazano; drudzy, że Franciszek z mocą powtórney umowy z rządem Francuzkim zawartej, uwolnił się od obowiązku posyłania swoich żołnierzy do Cattaro. Ostatnie doniesienia z tych stron odebrane w tём się zgodziły, że wojsko Francuzkie od Raguzy mil 18 do Macarska odparto zostało, straciwszy w nowej rozprawie dział 4, 2 t. ludu, i Generała. Do brzegów Dalmacyi przybyła eskadra Angielska z 6 okrętów zbroynych złożona; komendant Metropolicie Montenegrinów przesłał znaczną sumę, z której mieć będzie żołd dla wojska, opatrzenie dla ranionych, nagrodę dla wdów i sierot żołnierzy w boiu poległych. Z Triestu piszą, że komenderuiącemu w mieście GL. Zach urzędownie doniesiono, iż G. Molitor, G. Lauriston w Raguzie obłożonego oswobodził. To przynajmniej nie wątpliwa, iż wiele krwi przelano. G. Marmont nad kilkaset ludzi nie zostawiwszy w Istrii, całe wojsko swoje ruszył nakoniec do Dalmacyi; sam wodz najwyższy d. 19 był w Trieste z officyerami sztabowemi i licznym orszakiem iazdy, nazajutrz udał się do Fiume; wkrótce potém prowadził dywizyą G. Boudet. Ciągnięcie dla Francuzów przykre jest nieskończenie, na wielu miejscach nie znajduią wina, wody nawet; upały są nieznośne: przeto nie dziw, że w obozach liczą chorych tysiące.

Graf Chotek z wybranemi kommisarzami roztrząsa projekt ułożony przez Professorów Sonnleithner i Kobielskiego; który iesze przyidzie do skutku, skarb Austryacki w czasie krótkim uwolni się od długów, albo przynajmniej ułatwi sobie drogę do prędkiego ich zapłacenia, nie obciążając poddanych. Na czém ten projekt zawisł, niewiadomo dokładnie; lecz zapewne nie na utworzeniu nowych papierów w massie odpowiadającej ogromnemu długowi; papierów krajowych mnóstwo nie odpowiadające cyrkulującej gotowiznie, gdy na tę zamienione być łatwo nie mogą w potrzebie, szkodzi onych wziętości, iak nie raz doświadczenie pokazało u Anglików; naylepiej we Francyi pod rządem Ministra Law, i w czasie Jakobińskiej rewolucyi; w iednym i drugim przypadku papiery nad miarę rozmnożone upadły, tak że 99 procentów od 100 tracić wypadło obywatelom; gotowizna zaś zginęła zupełnie, z cyrkulacyi i kraju wyszła. Na miejscu zmarłego G. Latour nowy Prezydent rady wojennej nie jest wyznaczony; tym iak słyhać, będzie G. artyleryi Alvinzy.

RZESZA NIEMIECKA.

MUNCHEN 27 lipca. W kraju Bawarskim i ościenych raz wojenną, wkrótce spokojną postać widzimy. Półki nasze odebrały rozkaz być gotowemi do ruszenia w pole, i zgromadzić urlopowanych żołnierzy; w arsenałach pilnie pracuiemy około artyleryi i amunicyi. Regimenta Francuzkie raz widzimy w poruszeniu, i znowu na leżach spokojne. Gdy odmieniały stanowiska,

mówiono, że niedostatek żywności był odmian przyczyną, i znowu że do Renu ciągnąć kazano, do Włoch, granic Saskich, i Braunau, lub Dalmacyi. Wszystkie te poruszenia pokazywały, że zwierzchność nie miała jeszcze pewności, jaki obrót wezmą negocyacye. Dziś przeważa opinia, że pokoy lądowy przynajmniej wkrótce nastąpi, a woyska Francuzkie, w części znaczney powracając do granic oyczystych, inne zaś opuszczając Rzeszę wyniszczoną, pójdą do Włoch i Dalmacyi. Co jednak nie stanie się, aż interessa, Rzeskie naybardziej, ułatwione będą. Przed kilka d. Bernadotte i Mortier donieśli Arcy X. Elektorowi Wurtzburgskiemu, że część ich dywizyi z 12 t. żołnierzy złożona, do krajów pomienionego pana wkroczyć musi. Co nastąpiło wkrótce; Francuzi do Wurtzburga wkroczyli, i kilka d. spoczwszy, poszli do Wertheim. Od tych kraj oswoobodzony, wkrótce uyrzał, wchodząc Marszałka Lefebvre dywizją z Darmstadu. Nic pewnego z tych obrótów wnosić nie możemy; słyhać, że w Cyrkule Frankońskim zgromadzi się znaczna potęga. Dwór nasz dokończył negocyacyę z Elektorem Wurtzburgskim; Maxymilian I miał swoje dzierżawy na prawym brzegu Menu, Ferdynand na lewym; zrobiono zamianę, ażeby w granicach sprzeczki odtąd nie było. Gdy w r. 1805 po odwrócie do Stiryi Arcy X. Karola Massena zajmował kraj Wenecki, zastąpił razem część południowego Tyrolu, zawierającą mil kwadratowych 17, mieszkańców 16 t. Podziśdzien ów powiat zostawał pod rządem Włoskim. Lecz ponieważ traktat Presburgski Tyrol cały bez wyłączenia żadnego dał na rzecz domu Bawarskiego, część ową Napoleon kazał nam wrócić. Powiadają, iż wkrótce Augereau do Włoch przeydzie, a inne dywizye woysk Francuzkich zgromadzić się powinny nad brzegami rzeki Lech i Dunaju, skąd ruszą według potrzeby.

RATISBONA 27 lipca Nuncyusz Apostolskiej stolicy Genga powrócił z Munchen; z Elektorem Arcy Kanclerzem konkordat dla Niemieckich kościołów Katolickich wkrótce ma podpisać, którego warunki nie będą zapewne, jakie są zbyt wczesnie u nas ogłoszone. Woyska Francuzkie dotąd stojące w Cyrkule Frankońskim, i dzierżawach Rothenburg, Mergentheim, Hohenlohe, zajmując kraj Wurtzburgski, postępują do Saskich granic. Elektor Arcy Kanclerz odebrał z Paryża wiadomość o zawartém przymierzu z Francją, do którego weszło wielu XX. panujących w Niemczech południowych i zachodnich; tych zwiasek nazywa się Konfederacyą Reńską; gdy ratyfikacya nastąpi, warunki traktatu będą ogłoszone; rozumiemy, że Elektor doniesie o tém co się stało Szymowi wkrótce; posłowie którzy już wieźdzać mieli, zatrzymali się w mieście naszym. Odnawia się pogłoska, iż Francuzi wkroczyć mają do Inniwertel i Saltzburga, gdzie zostaną dopóki nie będzie obmyślona Bawaryi nadgroda, za przedłużone utrzymywanie obcego żołnierza; równey nadgrody żąda dom Austriacki za dostarczone Francuzom potrzeby po traktacie Presburgskim.

STRALSUND 31 lipca. Królowa, iakęśmy się spodziewali, przybyła szczęśliwie do miasta naszego. W interesach politycznych i domowych Pomeranii niema odmiany, korespondencya Monarchów nieprzerwana. Widziemy podobieństwo, że trudności między Berlińskim i Szwedzkim dworem będą ułatwione, a Pruscy i obiętnych narodów żeglarze odzyskają wolność handlowania bez przeszkody na morzu Bałtyckim, przez odciągnięcie eskadr Gustawa Adolfa od portów, które dotąd trzymały w zamknięciu. Batalion gwardyiński zabrał się na statki, odpłynąć wkrótce mając do Carlscrony. W Stockholmie w miesiącu terazn. publicznie spalono część papierów za dług publiczny dawniey wydanych, teraz wykupionych od skarbu, summa ogółem wyniosła z miliony 289 t. talarów.

FRANCYA

PARYŻ 26 Lipca. Minister morski Decrés do wszystkich portów rozesał urzędowe doniesienie, że gdy do pokoy został podpisany w stolicy naszej przez Konsyliarza Oubri i G. Clarke między Rosją i Francją, kommandanci Francuzcy, okręta Rossyjskie sposobem przyjacielskim przyjmować powinni. Równie departament wojenny zalecił, ażeby wszystkie bataliony rezerwowe, wszyscy nowozacięzni i urlopowani żołnierze, którym na dopełnienie regimentów ciągnąć kazano do Niemiec, zostali na miejscu, o czém Napoleon własną ręką pisał

do Ministra Berthier, Pomyślna wiadomość o przywróconey spokoyności Mocarstw lądowych, upadające już papiry nasze w dniu 1 od 64 podniosła do 68 procent. akcy bankowe daleko wyżej postąpiły. Traktat ratyfikował Napoleon w 6 godzinach; i wydał rozkaz, ażeby zapowiedziana dawno uroczystość, na dni ostatnie Września odłożoną została, czas dając do powrotu woyskom, które się znajdują w głębi Niemiec. Pozostało narodowi życzyć, ażeby równym sposobem spokoyność na morzu była przywrócona. Lord Yarmouth traktuje bez wątpienia; w tych d. odebrał, albotęz odbierze z Londynu moc zupełną do ukończenia zbawiennego dzieła. Słyhać, iż naywiększe trudności z obu stron ułatwione zostały o Malte, Hannover, Przygórek dobrej nadziei, Sycylię, Sardynię, i handel. Rozumiemy powszechnie, iż warunki przedugodne na d. 15 Sierpnia będą podpisane.

Do liczby XX. Niemieckich zwiasek Reński składających przydać trzeba XX. Yenburg, i Salm, Graffa Leyen. Słyhać, iż Francya obowiązana się dopomagać Selimowi z wuspokoieniu prowincyi zbuntowanych, mianowicie zaś nakłonić Serwianów, ażeby pod berło jego powrocili. G. Junot wyznaczony Gubernatorem Paryża. Od Dunquerque do Furnes nowy kanał kopać zaczęto dla ułatwienia handlu wewnętrznego; kilka t. robotników rząd utrzymuje. Arcy B. Genuński Kardynał Spina otrzymał roczney pensyi 30 t. franków, ile mają inni Kardynałowie Francuzcy. W kraju Neapolitańskim dóbr duchownych za 10 mill dukatów sprzedać kazano, dla spłacenia długu publicznego. W dzisiejszym zamieszaniu, rządowej niestałości, codziennych odmianach, kapitalistowie nie pokazują ochoty wielkiej do nabycia. Józef Buonaparte w Neapolu założył instytut, w którym 40 młodzieńców doskonalić się będzie w naukach potrzebnych żeglarzom. W Parmie i Genui kazano do aktów publicznych, sądownictwa, &c. używać języka Francuzkiego, co zaczynać się miało w lipcu. Rząd zwazając rozmaite przeszkody, pozwolił rzecz odłożyć do r. następnego. Z Martiniki i Guadalupy Minister morski odebrał wiele raportów, nie ogłosił żadnego, ieden wyiowszy, w którym Generał Kapitanowie Villaret i Ernouf donoszą o kwitującym stanie osad swoich. O czynnościach eskadr tak dawno będących na morzu głuche milczenie; muszą już wszystkie znajdować się w Indyi wschodniej; na inną iakąkolwtek wyprawę posłane powróciłyby dawno, albo o nich sam nieprzyjaciel mógłby nam dać wiadomość pewnieyszą. Zakonnikom i Mniszkom Liguryjskim po zniesieniu własnych klasztorów odesłanym do Piemontskich na dokończenie wieku spokoynego, Napoleon proszony od Kardynała Spina pensye dożywotnie dać kazał. Józef Buonaparte z kompaniom strzelców pierwszego regimentu, który zaciągnął w Neapolu, pozwolił dokazywać w oblężeniu Gaety, co innym odmówiono. Warunki umówione na zamianę jeńców, nie są ogłoszone.

BRYTANIA W.

LONDYN 25 Lipca. Król iakęśmy donieśli, być nie mógł obecnym, dla słabości zdrowia, zamknięciu obrad Parlamentowych w d. 25. W. Kanclerz Erskine czytał izbom Królewską mowę, której ta była osnowa. Monarcha widząc naylepiej urządzone interessa publiczne postanowił zawiesić obrady do d. 28 Sierpnia. Dzięki Parlamentowi za gorliwą usilność w opatrzaniu potrzeb narodu całego. Uwielbia odmiany zrobione w przepisach zciągających się do powszechney obrony, tego będąc sam zdania, że nowe od przeszłych są doskonalsze, a Brytania W. dziś może dzielniey odierać niazdy lądowe, ratować dalekich zprzymierzeńców, bezpieczna w domu. Chwali jeszcze Jerzy z środki przedsięwzięte do wyrachowania blisko 500 mill. £S. dawniey wydatkowanych; gdyż iako z iedney strony grosz publiczny nie powinien być marnotrawiony, tak z drugiej Administratorowie skarbowi przez zdanie ścisłego rachunku dowieść mają, że byli godni powszechnego zaufania ziomków swoich. Izbie niższej dziękował Monarcha za summy ochotczo dane na woysko i flotę; w szczególności za podwyższenie pensyi osobom familii panującej; rozumiejąc, iż Angielski narod nigdy skąpym nie będzie, gdy potrzeba utrzymywać honor korony i oyczyny. Naostattek wspomina o negocyacyach z nieprzyjacielem zaczętych, oświadczając, iż Anglikom przystoi być równie gotowemi do podpisania pożytecznego pokoyu, iak do prowadzenia chwalebney wojny, gdy tego wyciągać będzie ich własny i mocarstw zprzymierzonych interes.